VIII kadencja



KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

- **Komisji Finansów Publicznych (nr 47)**
- **Komisji Infrastruktury (nr 17)**

z dnia 15 kwietnia 2016 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Finansów Publicznych (nr 47)

Komisji Infrastruktury (nr 17)

13 kwietnia 2016 r.

Komisje: Finansów Publicznych oraz Infrastruktury, obradujące pod przewodnictwem posła **Grzegorza Schreibera (PiS)**, przewodniczącego Komisji Infrastruktury, oraz posła **Andrzeja Jaworskiego (PiS)**, przewodniczącego Komisji Finansów Publicznych, przeprowadziły:

– pierwsze czytanie poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy o pomocy państwa w nabyciu pierwszego mieszkania przez młodych ludzi (druk nr 223).

W posiedzeniu udział wziął **Kazimierz Smoliński** sekretarz stanu w Ministerstwie Infrastruktury i Budownictwa wraz ze współpracownikami.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Ksenia Angierman-Kozielska, Elżbieta Kessel, Marcin Mykietyński, Anna Woźniak** – z sekretariatów Komisji w Biurze Komisji Sejmowych; **Wojciech Paluch, Mariusz Przerwa** – legislatorzy z Biura Legislacyjnego.

Przewodniczący poseł Grzegorz Schreiber (PiS):

Otwieram wspólne posiedzenie Komisji Infrastruktury oraz Finansów Publicznych.

Witam panie posłanki i panów posłów oraz wszystkich zaproszonych gości. W szczególności witam pana ministra Kazimierza Smolińskiego, sekretarza stanu w Ministerstwie Infrastruktury i Budownictwa wraz ze współpracownikami.

Stwierdzam kworum.

Przedmiotem dzisiejszego posiedzenia, zgodnie z przedstawionym porządkiem, jest pierwsze czytanie poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy o pomocy państwa w nabyciu pierwszego mieszkania przez młodych ludzi zawartego w druku nr 223. Czy macie państwo uwagi do porządku? Jeżeli nie, stwierdzam, że Komisje przyjęły porządek dzienny.

Marszałek Sejmu w dniu 2 lutego 2016 roku skierował poselski projekt ustawy o zmianie ustawy o pomocy państwa w nabyciu pierwszego mieszkania przez młodych ludzi do Komisji Finansów Publicznych oraz Komisji Infrastruktury do pierwszego czytania. Przystępujemy zatem do realizacji porządku naszego posiedzenia, czyli do pierwszego czytania projektu ustawy z druku nr 223. W tym miejscu proszę o przedstawienie projektu przez posła wnioskodawcę. Pana posła Cezarego Grabarczyka proszę o przedstawienie uzasadnienia do projektu ustawy. Panie pośle, proszę bardzo.

Poseł Cezary Grabarczyk (PO):

Dziękuję bardzo. Szanowny panie przewodniczący, Wysokie Prezydia, szanowni państwo, panie posłanki i panowie posłowie, panie ministrze, drodzy goście!

Ustawa o pomocy państwa w nabyciu pierwszego mieszkania przez młodych ludzi, która wprowadziła program „Mieszkanie dla Młodych”, zwany w skrócie MDM, w założeniach miała umożliwić osiągnięcie najważniejszego dobra niezbędnego do życia każdego człowieka, czyli mieszkania. Mieszkanie jest tym właśnie podstawowym dobrem. Wcześniejszy program „Rodzina na Swoim” był realizowany praktycznie przez trzy rządy. Realizację owego programu rozpoczął rząd Prawa i Sprawiedliwości. Był on kontynuowany i rozwinięty w kadencji 2007-2011. Uległ wówczas poważnym przekształce-

niom, rozszerzeniu dostępu dla beneficjentów. Ostatecznie po kilku latach funkcjonowania w kolejnej kadencji został zastąpiony przez program „Mieszkanie dla Młodych".

Program „Mieszkanie dla Młodych" cieszy się wielkim powodzeniem. Świadczą o tym dane, które możemy znaleźć na stronie Ministerstwa Infrastruktury i Budownictwa. Do dnia 20 marca 2016 roku zawarto 52.789 umów kredytowych ze wsparciem dla nabywców mieszkań. 13.921 rodzin i osób, które kupiły własne mieszkanie lub dom, miało przynajmniej jedno dziecko. 50.827 umów dotyczyło zakupu lokalu mieszkalnego, a 1962 umowy domu jednorodzinnego. Wartość dofinansowania wynikająca z podpisanych umów kredytowych wynosiła 1.200.000 tys. zł. Łączna kwota kredytów udzielonych w ramach programu to 9.300.000 tys. zł. Ogólna wartość inwestycji, na które zawarto umowy, przekroczyła 11.000.000 tys. zł, osiągając kwotę 11.700.000 tys. zł. Dane te pokazują, że program trafił w oczekiwania społeczne.

Na początku roku kiedy pracowaliśmy nad budżetem państwa na rok 2016, z Banku Gospodarstwa Krajowego, który poprzez Fundusz Dopłat obsługuje program „Mieszkanie dla Młodych", otrzymaliśmy informację, że prawdopodobnie jeszcze w pierwszym kwartale bieżącego roku zostanie wyczerpana pula środków przewidzianych na dofinansowanie umów kredytowych. Zelektryzowało to opinię publiczną. Zelektryzowało to także posłów. Dlatego też Klub Parlamentarny Platforma Obywatelska postanowił podjąć próbę wprowadzenia do tegorocznego budżetu poprawki opiewającej na niebagatelną kwotę 800.000 tys. zł. Równocześnie zaproponowaliśmy zmiany w ustawie o pomocy państwa w nabyciu pierwszego mieszkania przez młodych ludzi. W ustawie tej zaproponowaliśmy zmianę limitów na trzy kolejne lata obowiązywania programu, czyli na rok 2016, rok 2017 i rok 2018, każdorazowo proponując zwiększenie limitów o 800.000 tys. zł rocznie.

Bardzo szybko okazało się, że prognozy Banku Gospodarstwa Krajowego potwierdziły się. Praktycznie w dniu 15 marca 2016 roku został wyczerpany limit ustawowy związany z wnioskami o dofinansowanie wypłacone w 2016 roku. A więc limit został wyczerpany jeszcze szybciej niż początkowo szacował Bank Gospodarstwa Krajowego. Niestety wcześniej uchwalona ustawa budżetowa nie przewiduje zwiększenia środków na bieżący rok. Dlatego przez wnioskodawców została przygotowana poprawka, żeby przynajmniej w dwóch kolejnych latach obowiązywania programu, czyli w roku 2017 i roku 2018 zwiększyć kwotę limitu o 800.000 tys. zł. Nie jesteśmy w stanie dokonać korekt w uchwalonej i obowiązującej ustawie budżetowej na rok 2016, ale przewidując wielkie zainteresowanie młodych rodzin, jak też osób samotnie wychowujących dzieci w kolejnych dwóch latach możemy rozszerzyć limit tak, żeby potencjalnym beneficjentom ułatwić osiągnięcie celu, czyli najważniejszego dobra dla stabilnego rozwoju polskich rodzin. Ustawa dotycząca programu „Mieszkanie dla Młodych" w gruncie rzeczy ma także to przesłanie, a mianowicie pomoc polskim rodzinom, pomoc młodym rodzinom.

Dlatego wnoszę do Wysokich Komisji o poparcie projektu ustawy o zmianie ustawy o pomocy państwa w nabyciu pierwszego mieszkania przez młodych ludzi, z uwzględnieniem poprawki, którą przygotowałem i za chwilę przekażę na ręce pana przewodniczącego. Poprawka eliminuje pkt 3 z proponowanego brzmienia art. 36 ust. 1, pozostawiając pkt 4 i 5. Nie możemy zmienić tegorocznego budżetu, ale uwzględniając wielkie zainteresowanie programem „Mieszkanie dla Młodych" możemy uczynić zadość oczekiwaniom naszych obywateli. Dziękuję za uwagę. Jeszcze raz proszę o poparcie ustawy.

Przewodniczący poseł Grzegorz Schreiber (PiS):

Dziękuję bardzo, panie pośle. Oczywiście dziękuję za uzasadnienie. Jeżeli chodzi o poprawki, wydaje mi się, że są dwie drogi, bądź autopoprawka, z której, jak rozumiem, pan nie skorzystał, bądź możliwość zgłoszenia poprawki w trakcie debaty, do której przejdziemy, jeżeli nie padnie wniosek o odrzucenie i nie zostanie on przyjęty. Raz jeszcze dziękuję bardzo. W tej chwili poproszę o zabranie głosu przedstawiciela Ministra Infrastruktury i Budownictwa. Proszę o przedstawienie stanowiska rządu do projektu ustawy. Pan Kazimierz Smoliński, sekretarz stanu w Ministerstwie Infrastruktury i Budownictwa. Proszę bardzo.

Sekretarz stanu w Ministerstwie Infrastruktury i Budownictwa Kazimierz Smoliński:
Dziękuję. Panie przewodniczący, Wysokie Prezydia, Wysokie Komisje, szanowni goście!

Nie kwestionując danych przedstawionych przez pana posła Grabarczyka jako przedstawiciela wnioskodawców, chciałbym jednak uzupełnić dane związane z funkcjonowaniem programu „Mieszkanie dla Młodych". Mówiąc w skrócie, od początku funkcjonowania programu zawarto 55 tys. umów kredytów. W ubiegłym roku było to 14.800 umów. Patrząc na rynek mieszkaniowy, jest to niecałe 10% całości rynku mieszkaniowego, a więc nie ma to tak ogromnego wpływu na rynek mieszkaniowy, o jakim mówił pan poseł sprawozdawca. Jest to niewielka część rynku budowanych mieszkań.

Poza tym oceniając program z punktu widzenia osób, które z niego korzystają, trzeba stwierdzić, że 56% wszystkich zawartych umów zawarły osoby samotne, 44% umów zawarły małżeństwa. Z 44% małżeństw 34% stanowiły małżeństwa bezdzietne, co stanowi kilkanaście procent w skali programu. Podobna była liczba osób z jednym dzieckiem. A więc patrząc z punktu widzenia obecnej polityki rządu, program wspiera głównie osoby samotne. Tym różni się od poprzedniego programu „Rodzina na Swoim", w którym były preferencje dla rodzin. Tutaj ponad 50% wniosków jest realizowanych przez osoby samotne. To też są fakty. W tym momencie nie chcę ich komentować.

Dobrze, że pan poseł reprezentujący wnioskodawców chce złożyć poprawkę, dlatego że gdybyśmy nawet uchwalili zmianę ustawy, są to tylko limity ustawowe. Dopóki środki nie znajdą się w budżecie, i tak będą realizowane te kwoty, które akurat są w budżecie. Będą zgodne ze zwiększoną kwotą limitów. Jeżeli nawet zwiększylibyśmy limit na przyszły rok, to jeżeli nie znajdzie to odzwierciedlenia w budżecie, oczywiście w żaden sposób nie przełoży się na liczbę udzielanych dopłat.

Oceniając wniosek, chciałbym powiedzieć, że w dniu 25 czerwca 2015 roku została znowelizowana ustawa, która jest przedmiotem dzisiejszych obrad. Nowelizacja weszła w życie w dniu 1 września. Moim zdaniem z dużą dozą prawdopodobieństwa, a nawet z pewnością należało założyć, że zmiany doprowadzą do zwiększenia liczby chętnych, tych osób, które będą chciały skorzystać z programu. Rząd jednak nie zwiększył ani limitów, ani w konsekwencji środków przewidzianych w budżecie. A więc zakładał, że pomimo zmiany ustawy nie wszyscy, którzy złożą wnioski, otrzymają dofinansowanie. Myślę, że była to świadoma działalność poprzedniego rządu. Wielokrotnie przedstawiałem stanowisko rządu, że nie mamy zamiaru wygaszać ani likwidować programu „Mieszkanie dla Młodych". Zakładamy natomiast, że będzie on kontynuowany w dotychczasowym rozmiarze zarówno finansowym, jak i czasowym, co oznacza, że do dnia 30 września 2018 roku będzie możliwość składania wniosków.

Pomimo tego, że limit wydatków na ten rok został wyczerpany, umowy są nadal podpisywane, ponieważ dotyczą one już wydatków przyszłorocznych. Rynek szybko dostosował się do tego, że są podpisywane umowy z możliwością finansowej realizacji w przyszłym roku. Na ile starczy środków? W ustawie jest przewidziane kolejne ograniczenie, że w tym roku może być podpisanych maksymalnie 50% umów na poczet przyszłorocznego limitu. Jest tutaj pewna zmiana, którą proponuje obecny rząd, jeżeli chodzi o podejście do rynku mieszkań. Zarówno dotychczasowy, poprzedni program, i ten program w jakimś stopniu – mówimy o 10% wszystkich wniosków – jednak kreował i kreuje popyt. Limity wydatków, limity cen ustalane w poszczególnych województwach doprowadziły do tego, że ceny mieszkań w Polsce zaczęły rosnąć, i to rosnąć niewspółmiernie do inflacji, niewspółmiernie do wzrostu dochodów mieszkańców, niewspółmiernie do rozwoju gospodarki.

Priorytetem obecnego rządu jest zmiana filozofii i zwiększanie wydatków na wsparcie podaży mieszkań poprzez ingerencję bezpośrednią Skarbu Państwa, poprzez budowę na gruntach Skarbu Państwa, ale również poprzez zwiększenie wydatków na wsparcie budownictwa społecznego, czyli budownictwa realizowanego zarówno przez spółdzielnie mieszkaniowe, przez towarzystwa budownictwa społecznego, jak też przez spółki gminne. Nie wykluczamy tutaj pewnych zmian. Być może także inne podmioty zostaną objęte dofinansowaniem budownictwa społecznego, które w głównej mierze ma być realizowane na rzecz osób lub rodzin o niskich dochodach lub takich, których nie stać nawet na najem komunalny, społeczny. Chcemy zwiększyć tu wydatki.

Omawiany program jest realizowany – takie jest jego założenie – na rzecz osób, które mają zdolność kredytową, są zatrudnione na umowę o pracę. Z reguły jest tak, że jeżeli ktoś nie pracuje na stałą umowę o pracę, to nie ma zdolności kredytowej. Chcemy poprzeć ingerencję na rynku budowy mieszkań, umożliwić pozyskiwanie mieszkań przez osoby, które nie mają tego typu umów albo nie mają zdolności kredytowej. Będą one mogły uzyskać mieszkania na wynajem, gdyż jest z tym problem. Jak już wielokrotnie mówiłem, Polska ma jeden z wyższych wskaźników w Europie, jeżeli chodzi o liczbę mieszkań, których ludzie są właścicielami. W tej chwili w Polsce wskaźnik ten przekracza 84% i rośnie. Niedawno było to 80%. W zasadzie co roku wskaźnik ten rośnie. Wyższy wskaźnik własności, z tego, co pamiętam, mają jedynie Węgry. W Europie, w starej Unii proporcje te kształtują się pięćdziesiąt na pięćdziesiąt albo 60% stanowi własność, 40% stanowi wynajem. U nas komercyjny rynek najmu nie przekracza 4-5%, w zależności od tego, jak go liczmy.

W Polsce de facto nie ma rynku najmu mieszkań. Powoduje to też ogromne problemy na rynku pracy, brak mobilności młodych ludzi. Poprzez ingerencję państwa chcemy tu zwiększyć wydatki państwa po to, żeby zwiększyć podaż mieszkań dla osób słabiej sytuowanych majątkowo, osób o niższych dochodach, mając świadomość, że dotychczasowa polityka prowadzona przez dwadzieścia kilka lat nie doprowadziła do zmiany sytuacji. We wszystkich statystykach, które są podawane nie tylko przez Główny Urząd Statystyczny, ale także przez Unię Europejską, ciągle albo jesteśmy na ostatnim miejscu, albo mieścimy się w trójce ostatnich państw, jeżeli chodzi o wskaźniki mieszkaniowe: liczbę mieszkań na 1 tys. mieszkańców, liczbę osób na jedną izbę, zagęszczenie przypadające na poszczególne lokale mieszkalne, liczbę mieszkań substandardowych, liczbę mieszkań bez kanalizacji, liczbę mieszkań bez bieżącej wody, liczbę miesięcy pracy na kupno jednego metra kwadratowego. Jeżeli chodzi o te wszystkie wskaźniki, mówiąc potocznie, ciągle jesteśmy w ogonie Europy, nie możemy wydostać się z zaklętego, czarnego miejsca na końcu, ciągle jesteśmy czerwoną latarnią.

W związku z tym jako rząd stoimy na stanowisku, że państwo musi zacząć ingerować na rynku mieszkaniowym. Jak długa będzie owa ingerencja, tego na razie nie przewidujemy. Myślimy, że po jakimś czasie otworzy się też rynek komercyjny. Program, który chcemy zaprezentować, absolutnie nie będzie wpływał na dotychczasowe budownictwo mieszkaniowe. Dalej będzie ono realizowane dla zamożniejszych osób. Zakładamy, że wzrost zamożności będzie następował, a rynek mieszkaniowy będzie się rozwijał. Należy znacznie zwiększyć liczbę mieszkań budowanych – jest to wyzwanie, przed którym w Polsce ciągle stoimy – nie tylko przez państwo, nie tylko przez samorządy, ale również przez osoby fizyczne, przez przedsiębiorców, którzy będą chcieli budować mieszkania na wynajem.

Rząd ma świadomość, że nowe propozycje wymagają zaangażowania środków publicznych. Ewentualne zwiększenie limitów i wydatków w znaczny sposób ograniczyłoby nasze zamierzenia, które chcemy zrealizować. Nasze przedłożenia zaprezentujemy jeszcze w tym roku. W sytuacji kiedy projekt dotyczy roku 2017 i roku 2018, biorąc pod uwagę argumenty, o których mówiłem wcześniej, opinia Rady Ministrów wobec propozycji poselskiej jest negatywna. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Grzegorz Schreiber (PiS):

Dziękuję bardzo, panie ministrze. Przypominam, że pierwsze czytanie obejmuje debatę w spawie zasad ogólnych projektu, a następnie zadawanie pytań przez posłów i odpowiedzi przez przedstawiciela wnioskodawców. Jak wspomniałem wcześniej, poprawki będziemy mogli składać dopiero po zakończeniu pierwszego czytania. A zatem otwieram dyskusję. Czy na początku chciałyby się zgłosić jakieś osoby w imieniu klubów? Pani poseł Krystyna Skowrońska w imieniu Klubu Parlamentarnego Platforma Obywatelska. Proszę bardzo.

Poseł Krystyna Skowrońska (PO):

Szanowni panowie przewodniczący, panie ministrze, panie i panowie posłowie, szanowni państwo!

Doskonale pamiętamy wielokrotny spór w sprawie „Mieszkania dla Młodych", wielokrotną debatę dotyczącą wprowadzenia owego programu oraz jego modyfikacji polegającej na rozszerzeniu o rynek wtórny. Na początku chciałabym powiedzieć, że pan poseł wnioskodawca, pan poseł Cezary Grabarczyk bardzo precyzyjnie przedstawił zabiegi oraz stan prawny programu na dzisiaj. Bardzo nie zadowala nas to, że na program nie ma już pieniędzy, że już się skończyły dopłaty z budżetu państwa. O zgrozo, rząd na to nie reaguje pozytywnie opiniując projekt. Pan minister Smoliński będący posłem poprzedniej kadencji wypowiada się jedynie, że będzie jakiś program.

Byliśmy przygotowani na akceptację programu, dlatego że pan minister Adamczyk jako konstytucyjny minister uczestniczył w całym procesie legislacyjnym, kiedy w ubiegłej kadencji pracowały Komisja Finansów Publicznych i Komisja Infrastruktury. W całym procesie legislacyjnym uczestniczyła specjalnie powołana podkomisja. Rozmawialiśmy także o wszystkich sektorach zaspokajania potrzeb mieszkaniowych. Po pierwsze, było „Mieszkanie dla Młodych". Po drugie, były inne formy mieszkania na wynajem, o czym mówił pan minister, czyli towarzystwa budownictwa społecznego, programy rewitalizacyjne ze środków Unii Europejskiej. To wszystko, panie ministrze, już było. Gdybyśmy cofnęli się do 2005 roku, okazałoby się, że był program 3000 tys. mieszkań. Był on niezrealizowany.

Przejdę jednak do koncyliacji. Wydawałoby się, że krytykując program, okres pomiędzy poprzednim programem dotyczącym zakupu mieszkań a tą formą wspartą o rozwiązania prorodzinne, mówiliście państwo, że będzie brak środków na rynku, brak możliwości zaspokajania potrzeb przez młodych ludzi. Nie wiem, co się stało, że państwo dzisiaj w opinii rządowej, której nawiasem mówiąc, nikt z posłów nie otrzymał... Chciałabym zapytać panów przewodniczących, czy do Komisji wpłynęło stanowisko rządu, ponieważ jako członków Komisji nie poinformowano nas o oficjalnym stanowisku rządu. A zatem po pierwsze, chciałabym poprosić o doręczenie stanowiska rządu w tej sprawie.

Przechodzę jednak do argumentów, które wskazał pan minister Smoliński, mówiąc dlaczego nie. Ja natomiast będę mówić, dlaczego tak. Za koronny argument spośród tych, które przytoczył pan minister mówiąc dlaczego nie, uważacie państwo ten, że mieszkania kupują młodzi samotni. A co powie pan młodym samotnym mieszkającym kątem u rodzica? Gdybym była dociekliwa i zaprezentowała cytaty, to okazałoby się, że w poprzedniej kadencji Prawo i Sprawiedliwość mówiło, iż mieszkają kątem u rodziców, chcą się usamodzielnić. Czy argument ten został zważony? Kolejna rzecz. Mówiąc dlaczego nie z państwa strony był prezentowany argument, że w innych krajach jest inna struktura właścicielska, inaczej formułuje się sposoby zaspokojenia potrzeb mieszkaniowych dla mieszkańców. A u nas właśnie tak decydują Polacy. Pozwólmy im o tym decydować.

Jeżeli pan minister powiedział, że będą budowały samorządy, to co państwo dodaliście ponad to, co poprzednio zaproponowała Platforma Obywatelska, gdzie dołożyliście państwo pieniędzy? Dlaczego będę mówić, dlaczego tak? Mojego kolegę, pana posła Cezarego Grabarczyka chciałabym poprosić, żeby wycofał poprawkę, którą złożył na pana ręce. Jeżeli przyjmiemy zaproponowane rozwiązanie, jeszcze w bieżącym roku w budżecie państwa mogą się znaleźć pieniądze na wniesiony projekt. Rozwiązanie to powinno być kontynuowane.

Jeżeli pan minister powie, że potrzebuje pomocy, skąd wziąć pieniądze, to powiem panu ministrowi. Pieniądze w budżecie są. Poprzednio państwo również je wskazywali. Warto zrobić kwerendę swoich wystąpień. Po prostu nie chcecie państwo dać młodym Polakom wsparcia przy zakupie swojego pierwszego mieszkania. Taka jest moja konstatacja ogólna. To, o czym mówi pan minister, są to miraże. Nie wiemy kiedy i nie wiemy jak. Po pierwsze, jeżeli uznać, że Prawo i Sprawiedliwość realizuje program 500+, to i przy zakupie, i przy istniejącym budownictwie socjalnym jest to również jeden z elementów zaspokajania potrzeb. Chciałabym porozmawiać z panem ministrem po męsku. Karty na stół. Pan minister nie położył na stół żadnych kart. Byłam przygotowana, że projekt, o którym mówiliśmy już w dniu 15 stycznia bieżącego roku – przynajmniej w kuluarach rozmawiałam z panem ministrem Adamczykiem – będzie projektem. Dzisiaj mamy 13 kwietnia. Mijają cztery miesiące i nie ma żadnym konkretów.

Chciałabym powiedzieć, jak wygląda przygotowanie do nowego projektu budowania taniego mieszkania. To też państwo obiecaliście w wyborach. Nie powiedzieliście państwo, że nie będzie można go kupić, dlatego że metr kwadratowy będzie się budowało po 2 tys. zł. Chcę powiedzieć tak. Przeglądacie i robicie państwo kwerendę wolnych obszarów, które są w gestii Skarbu Państwa. Zgoda. Trzeba zrobić taką inwentaryzację. Ale czy będziecie państwo budować na peryferiach, tam, gdzie ludzie nie chcą mieszkać? Przecież program, projekt nie na tym ma polegać. Jeżeli w zasobie Skarbu Państwa będą stare tereny po spółkach kolejowych, czy ludzie tam pójdą, jeżeli nie będzie tam pracy, będzie daleko i nie będzie drogi?

Mówimy, że jest szansa na poparcie projektu. Na pewno jest szansa oraz potrzeba kontynuowania projektu do momentu, kiedy nie będzie innego. Gdybyście państwo zważyli na swoje głosy, byli rzetelni w poprzednich wypowiedziach, mówili nie na potrzeby polityki... Jak mówimy, do błędów można się przyznać. Program rozszerzony o rynek wtórny, pokazał większe zapotrzebowanie. Pokazał również, że więcej Polaków, po pierwsze, ma świadomość, po drugie, ma możliwości. Pokazał, że w ocenie banków mają oni szansę, że pieniądze ze złożonych depozytów można im dać w formie kredytów, ponieważ gwarantują spłatę.

Mam do pana ministra wielką prośbę, ponieważ trzeba prowadzić na ten temat dyskusję. Mam prośbę do panów przewodniczących oraz kolegów z Prawa i Sprawiedliwości. Nie podejmujcie państwo dzisiaj decyzji o odrzuceniu projektu. Dla nas nie jest ważne stanowisko rządu. Jest to tylko kierunkowa instrukcja, w tym przypadku nie najlepsza. Chciałabym, żebyśmy rozumieli, iż młodzi potrzebują mieszkania, iż jednym z elementów polityki prorodzinnej jest własne mieszkanie. Jeżeli zgodnie z decyzją Polaków jest szansa na szybsze zaspokojenie potrzeb i postaranie się o własne mieszkanie, nie wyrzucajmy takiej możliwości do kosza. Chodzi o kwotę 800.000 tys. zł w budżecie państwa na bieżące wsparcie oraz kontynuowanie do momentu, kiedy rząd przedłoży nowy projekt. Podobno, pan prezydent, rząd, chcą wspierać frankowiczów, którzy mają mieszkanie. My też złożyliśmy projekt ustawy dotyczący rozwiązania problemu frankowiczów. Ale poprzez odrzucenie projektu odrzucamy potrzeby Polaków, którzy chcą być może większą część swoich dochodów przeznaczać na swoje mieszkanie.

Jest sprawa ceny na określonym terenie Polski. Jest kryterium cenowe ustalane przez wojewodów. Pan minister nie powiedział, jak weryfikowano kryterium cenowe. Kryterium to się zmienia. Coraz więcej mieszkań można kupić w tańszej cenie niż górny limit wsparcia. A wiec jeżeli są kupowane tańsze mieszkania, to przede wszystkim więcej rodzin może nabyć pierwsze mieszkanie. Jeżeli ktoś jest singlem, to czy jego nie trzeba wspierać, żeby potem mógł założyć rodzinę? Czy zrobiliście państwo kwerendę tego, że jeżeli ktoś zakupił własne mieszkanie, to po roku, po dwóch latach wszedł w związek małżeński? A po ilu latach urodziły mu się dzieci? Może tak trzeba? Jest to własna inwestycja. Jeżeli obywatel podejmuje własną inwestycję w zakładanie rodziny, to dzisiaj odrzuceniem, brakiem pieniędzy nie powinniśmy przekreślać takich szans. Wszystkich państwa namawiam, jeżeli nawet macie inne zdanie. Program ten nie na papierze, ale z pieniędzmi powinien funkcjonować do momentu narodzenia się nowego programu. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Grzegorz Schreiber (PiS):

Dziękuję bardzo pani przewodniczącej. Gwoli wyjaśnienia chciałbym powiedzieć, że stanowisko Rady Ministrów do poselskiego projektu ustawy z druku nr 233 od dwóch tygodni wisi na stronie internetowej Sejmu, jest podwieszone pod projekt ustawy.

Poseł Krystyna Skowrońska (PO):

Pracuję nad zamówieniami publicznymi. Pewnie to przeoczyłam.

Przewodniczący poseł Grzegorz Schreiber (PiS):

To tylko w kwestii wyjaśnienia dla ogółu Komisji. Szanowni państwo, w takim razie zapraszam do głosu przedstawiciela Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość. Pan poseł Łukasz Schreiber.

Poseł Łukasz Schreiber (PiS):

Dziękuję. Wysoka Komisjo, w imieniu Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość chciałbym złożyć wniosek o odrzucenie projektu w pierwszym czytaniu. Dlaczego? Nie dlatego, że jak mówiła pani poseł, nie rozumiemy tego, że młodzi potrzebują mieszkań albo, że Prawo i Sprawiedliwość – jak to sobie wynotowałem – nie chce młodym ludziom dać prawa do zakupu własnego mieszkania. Informacje, fakty przedstawione przez pana posła wnioskodawcę i przez panią poseł zostały zarysowane dosyć wybiórczo. Po pierwsze, jak już mówił pan minister, toczą się prace nad Narodowym Programem Budowy Mieszkań, który jest przygotowywany. Po drugie, trochę się cofając w czasie można zauważyć, że wszystkie programy biorą się od roku 2007, kiedy to Prawo i Sprawiedliwość przedstawiło program „Rodzina na Swoim". Wówczas polegało to na dofinansowaniu odsetek od kredytów na cele mieszkaniowe przez pierwsze osiem lat. W szczytowym roku 2011 udzielono ich około 60 tys., a przez cały okres obowiązywania 200 tys. Program ten faktycznie został zastąpiony przez rząd Platformy Obywatelskiej programem „Mieszkanie dla Młodych", tylko że tak naprawdę program „Mieszkanie dla Młodych" wykluczał ze swojego funkcjonowania trzy czwarte kraju.

Był to program bardziej skierowany do deweloperów niż do rodzin. Jak zaznaczył pan minister, korzystały z niego głównie osoby bezdzietne. Co więcej, w trzech czwartych powiatów w Polsce w ogóle nie rozpoczęto budowy mieszkań deweloperskich, a tylko i wyłącznie dla takich mieszkań program wsparcia rządowego był dedykowany. Wówczas Bank Gospodarstwa Krajowego opublikował wstępne dane dotyczące wykorzystania dotacji. W latach 2012-2013 środki w wysokości 600.000 tys. zł nie zostały wykorzystane. Rząd planował, że będzie 25 tys. wniosków, a było ich po 10 tys. Owszem sytuacja zmieniła się dzięki nowelizacji ustawy, ale nowelizacja weszła w życie w dniu 1 września 2015 roku, tuż przed kampanią wyborczą. Jak się wydaje, była realizowana tylko dla tych celów.

Z przykrością muszę stwierdzić, że państwa troska jest cokolwiek spóźniona i cokolwiek fałszywa, biorąc pod uwagę osiem lat państwa rządów. Pozwólmy rządowi przygotować kompleksowy, dobry program zamiast pompować pieniądze w program, który bądź co bądź ma liczne wady, które zostały wykazane. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Grzegorz Schreiber (PiS):

Na początku padł wniosek. Szanowni państwo, czy w tej części ktoś z przedstawicieli klubów chciałyby zabrać głos? Mieliśmy już Platformę Obywatelską i Prawo i Sprawiedliwość. Jeżeli nie ma chętnych z innych klubów, oczywiście otwieram dyskusję. Proszę bardzo. W kolejności zapisała się pani poseł Krystyna Sibińska. Chciałbym jedynie zwrócić państwu uwagę, że Komisja Finansów Publicznych jest w dosyć trudnej sytuacji, ponieważ o godz. 15.00 rozpoczyna kolejne posiedzenie. A zatem moja prośba może być tylko taka, żebyście państwo skrócili swoje wystąpienia najlepiej do jednej minuty. Proszę bardzo, pani poseł Sibińska.

Poseł Krystyna Sibińska (PO):

Panie przewodniczący, bardzo pana przepraszam, ale to pan organizuje prace Komisji. Jeżeli jest trudna sytuacja, trzeba było zwołać posiedzenie w innym terminie, a nie ograniczać wypowiedzi posłów.

Przewodniczący poseł Andrzej Jaworski (PiS):

Pani poseł, przepraszam, ale jest to wspólne posiedzenie dwóch Komisji, a o godz. 15.00 jest posiedzenie trzech Komisji. Nie jest tak, że ktoś komuś ogranicza czas.

Poseł Krystyna Sibińska (PO):

Teraz tym bardziej mi pan ogranicza.

Przewodniczący poseł Andrzej Jaworski (PiS):

Jeżeli teraz nie zdążymy, ogłoszę przerwę do jutra. Jutro będziemy kontynuować prace Komisji, jeżeli będzie taka potrzeba.

Poseł Krystyna Sibińska (PO):

Bardzo się cieszę.

Przewodniczący poseł Andrzej Jaworski (PiS):

Bardzo proszę.

Poseł Krystyna Sibińska (PO):

Panie ministrze, jest mi bardzo przykro, że w tak jednoznaczny i nierzetelny sposób przedstawił pan porównanie programu „Rodzina na Swoim" i programu „Mieszkanie dla Młodych". Dlatego bardzo uprzejmie proszę o przedstawienie analizy na piśmie w takim samym zakresie: pierwszy rok obowiązywania „Rodziny na Swoim", liczba wniosków, jakie pieniądze, pierwszy rok obowiązywania „Mieszkania dla Młodych", kolejny rok, itd., z podziałem na procenty, małżeństwa, single, itp. Nie rozumiem pana argumentacji, że „Rodzina na Swoim" była bardziej prorodzinna niż „Mieszkanie dla Młodych", chyba że tylko z nazwy. Przypomnę warunki programu „Mieszkanie dla młodych", który promuje wielodzietność, zwiększa udział dofinansowania państwa, jeżeli rodzina jest wielodzietna. W związku z tym proszę o przedstawienie rzetelnych informacji i porównanie dwóch programów. Proszę również o wzięcie pod uwagę tego, że „Mieszkanie dla Młodych" wchodziło wtedy, kiedy „Rodzina na Swoim" była jeszcze kontynuowana. Wobec tego te dwa programy pokrywały się. Dlatego proszę o przedstawienie danych na piśmie, żebyśmy mogli w wiarygodny i rzetelny sposób porównać oba programy, a nie bajdurzyć o tym, że jeden jest bardziej prorodzinny, drugi nie, jeden jest skuteczniejszy, drugi nie, ponieważ nie naświetla to rzeczywistego obrazu wykorzystania dwóch programów. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Andrzej Jaworski (PiS):

Dziękuję bardzo. Pani poseł Małgorzata Chmiel.

Poseł Małgorzata Chmiel (PO):

Dziękuję bardzo. Chciałabym odnieść się do słów pana ministra Smolińskiego. Słuchałam pana z wielką uwagą. Wszystkie propozycje, nad którymi pracujecie, są dedykowane głównie dla pozyskiwania mieszkań na wynajem, a w polskim systemie od lat utarło się, że ludzie wolą pozyskiwać mieszkania na własność. Wiem, że w Belgii, we Francji, w innych krajach w dużo większym procencie obywatele mieszkają w wynajmowanych mieszkaniach. U nas być może przez brak zaufania, czy to do samorządu, czy to do państwa, każdy jednak woli mieć mieszkanie na własność. W związku z tym przedłużenie programu „Mieszkanie dla Młodych", o którym mówił pan poseł Grabarczyk, jak najbardziej jest dedykowane właśnie dla takich ludzi, dla ludzi młodych do trzydziestego piątego roku życia, tych, którzy chcą założyć rodziny, właśnie po to, żeby mieli warunki do założenia rodziny. Jest dedykowany dla osób, które chcą mieć mieszkanie na własność.

Przy okazji nie zgadzam się z kolegą z Prawa i Sprawiedliwości, który powiedział, że program „Mieszkanie dla Młodych" był dedykowany głównie dla deweloperów. Po prostu deweloperzy w swoim dobrze pojętym interesie finansowym szybko dostosowali się do potrzeb tych osób, dla których było przeznaczone wspomaganie z „Mieszkania dla Młodych", po to, żeby ich zabezpieczyć i oczywiście jak najszybciej sprzedać mieszkania. Dzięki temu bardzo wiele młodych osób pozyskało mieszkania. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Andrzej Jaworski (PiS):

Dziękuję bardzo. Pani poseł Anna Paluch.

Poseł Anna Paluch (PiS):

Dziękuję bardzo. Wielu przedmówców już mnie wyręczyło, więc wypowiem się krótko. Pani poseł Skowrońska ma całkowitą rację twierdząc, że należy przyznawać się do błędów. Może nie do końca do błędu przyznał się poprzedni rząd. Przez całe lata krytykowaliśmy program MDM. W odróżnieniu od pani poseł Chmiel powiem jasno. Zgodnie z pierwszymi założeniami, w pierwszej odsłonie z programu „Mieszkanie dla Młodych" w ogóle nie było możliwości wspierania zakupu mieszkań z rynku wtórnego. Dla osób młodych, niezasobnych rynek wtórny jest bardzo dobrym sposobem pozyskania mieszkania, ponieważ tam mieszkania są tańsze. Nie bez kozery program MDM był nazywany „deweloper na swoim", dlatego że głównie wtłaczał publiczne środki na rynek mieszkań wygłodzony brakiem pieniędzy. Pomimo tego, że w dniu 1 września ubiegłego roku zaczęło obowiązywać poszerzenie, o którym była tutaj mowa, ponieważ w czerwcu

została dokonana zmiana – rząd owszem poszerzył zakres, co spowodowało dopływ i większe zainteresowanie – nie zostały poszerzone limity finansowe. Proszę państwa, trzeba przyjmować krytyczne uwagi i trzeba patrzeć, jaki jest odbiór programu.

Przewodniczący poseł Andrzej Jaworski (PiS):

Dziękuję, pani poseł.

Poseł Anna Paluch (PiS):

Panie przewodniczący, jeszcze jedno zdanie. Mam biuro w mieście powiatowym Nowy Targ. Tam programu „Mieszkanie dla Młodych" nie ma, ponieważ żadnemu deweloperowi na tak małym i stosunkowo ubogim rynku nie opłaca się dawać mieszkań. Trzy czwarte kraju, miasteczka takie jak w moim okręgu wyborczym nie korzystają z programu. Nie widzę powodu, żeby go dodatkowo zasilać taką kwotą. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Andrzej Jaworski (PiS):

Dziękuję, pani poseł. Pan poseł Cezary Grabarczyk. Bardzo proszę.

Poseł Cezary Grabarczyk (PO):

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący. Dziękuję za dyskusję, ponieważ jest ona ważna. Trochę szkoda, że mamy tak mało czasu. Myślę, że moglibyśmy wymienić jeszcze sporo uwag, a przede wszystkim umówić się, że będziemy kontynuowali prace nad wszystkimi programami mieszkaniowymi, które będą przedkładane w tej kadencji. Deklaruję, że z wielką uwagą będę odnosił się do propozycji rządowych.

Chciałbym przypomnieć, że program „Rodzina na Swoim" początkowo też nie przewidywał możliwości nabywania mieszkania na rynku wtórnym. Program ten został przejęty przez rząd Platformy Obywatelskiej i zmodyfikowany. Wówczas można było uzyskać dużo lepsze efekty. Po rozszerzeniu o rynek wtórny cieszył się on większym zainteresowaniem. Ta sama ścieżka dotyczyła „Mieszkania dla młodych".

Jedno jest pewne. W dniu 15 marca zakończyły się środki na realizację programu w bieżącym roku. To, że dzisiaj zawierane są umowy na poczet przyszłorocznego limitu, to nie jest normalna sytuacja. Możemy to naprawić. Spróbujmy. Jeszcze podyskutujmy. Nie odrzucajmy projektu. Być może trzeba pomyśleć o nieco mniejszych limitach. Jesteśmy otwarci, ale pomóżmy młodym ludziom rozwiązać swoje podstawowe problemy bytowe. Tylko o to chodzi. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Andrzej Jaworski (PiS):

Dziękuję, panie pośle. Ostatni głos w dyskusji. Pan poseł Cymański. Bardzo proszę.

Poseł Tadeusz Cymański (PiS):

Niech koleżanki i koledzy z Platformy Obywatelskiej wybaczą mi, ale zdecydowanie jestem przeciwny temu, żeby w ogóle iść w tym kierunku. Bardzo cenna i celna była wypowiedź pani poseł Paluch, która powiedziała o społecznym podłożu problemów. Moi kochani, uczmy się na błędach. Panie ministrze Smoliński, mój drogi kolego, mam żal i pretensje, że tak łagodnie, tak miłosiernie, tak bez serca przystąpił pan do rozprawy z projektem. Kochani, bohaterem tych wyborów nie była młoda rodzina, która czeka na wsparcie z „Mieszkania dla Młodych". Bohaterem, symbolem i przestrogą dla rządzących był ten chłopak, który mówił o swojej siostrze, która nie miała i nie ma najmniejszej szansy na żaden program MDM. Mówię o młodych Polakach, ponieważ tamci nie wyjadą do Anglii. Nie. Proszę mi nie przerywać, już kończę. Jest pytanie, czy przez całe lata polscy rządzący mieli na uwadze tych, którzy nie mają na czynsz.

Poseł Krystyna Skowrońska (PO):

3000 tys. mieszkań.

Poseł Tadeusz Cymański (PiS):

Proszę się nie wcinać. Spokojnie.

Przewodniczący poseł Andrzej Jaworski (PiS):

Panie pośle, proszę zmierzać do zakończenia swojej wypowiedzi.

Poseł Tadeusz Cymański (PiS):

Już kończę. Jako były bankowiec powiem tak. Zdolność kredytowa. Trzeba mieć wkład własny. Trzeba mieć stałą pracę. Trzeba mieć dochody i wyliczenia. Większość młodych Polaków tego nie ma. Pomyślmy o nich.

Przewodniczący poseł Andrzej Jaworski (PiS):

Dziękuję, panie pośle. Padł wniosek o odrzucenie projektu. Przystępujemy do głosowania. Bardzo proszę o przygotowanie się do głosowania.

Kto jest za wnioskiem o odrzucenie projektu? Dziękuję. Kto jest przeciwny? Dziękuję. Kto się wstrzymał? Dziękuję. Proszę o ogłoszenie wyników.

Sekretarz Komisji Marcin Mykietyński:

34 głosy za, 10 głosów przeciwnych, brak głosów wstrzymujących się.

Przewodniczący poseł Andrzej Jaworski (PiS):

Dziękuję. Projekt został odrzucony.

Przystępujemy do wyboru posła sprawozdawcy. Proponuję pana posła Łukasza Schreibera. Bardzo proszę, pani poseł.

Poseł Krystyna Skowrońska (PO):

Chciałabym państwu zaproponować swoją kandydaturę. Dzisiaj pan poseł Schreiber został wybrany na sprawozdawcę na posiedzeniu Komisji Finansów Publicznych. Chciałabym się sama zgłosić do sprawozdawania.

Przewodniczący poseł Andrzej Jaworski (PiS):

Dziękuję. Mamy dwa zgłoszenia. Przystępujemy do głosowania według kolejności zgłoszeń.

Kto jest za tym, żeby posłem sprawozdawcą był pan poseł Schreiber? Dziękuję. Kto jest przeciwny? Dziękuję. Kto się wstrzymał? Proszę o wyniki.

Sekretarz Komisji Marcin Mykietyński:

33 głosy za, 13 głosów przeciwnych, brak głosów wstrzymujących się.

Przewodniczący poseł Andrzej Jaworski (PiS):

Dziękuję bardzo. Posłem sprawozdawcą został pan poseł Łukasz Schreiber.

Dziękuję za posiedzenie. Zamykam posiedzenie.

Do zobaczenia na posiedzeniu Komisji za pięć minut w sali nr 118.

Poseł Krystyna Skowrońska (PO):

Panie przewodniczący, pani poseł Mucha prosiła o głos, a pan go nie udzielił. Pani poseł Mucha prosiła przed wygłoszeniem końcowej formuły. Jest to nieeleganckie.